

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 171/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 10 grudnia 2020 roku w sprawie II K 390/20			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>1. zarzut obrazy przepisów postępowania , która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia:</p> <p>- art. 97 kpk w zw. z art. 4 kpk polegającą na rezygnacji ze sprawdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

sprawy, a
konkretnie:

a/ czy parametry
budowy ciała
oskarżonego są
zgodne z opisem
przedstawionym
przez
pokrzywdzoną,
która w dniu
24 października
2019 roku zeznała,
że sprawcą był
mężczyzna: „ w
wieku 35-40 lat,
niski, tęgi, z
widocznym brakiem
uzębienia”, a
następnie, że: „ mógł
mieć około 35 lat,
wzrost około 175
cm, z brzuchem”,
w sytuacji gdy
oskarżony ma 185
cm wzrostu, waży
około 90 kg, nie
jest tęgi i nie ma
brzucha;

b/ czy oskarżony
pali papierosy, gdyż
pokrzywdzona na
rozprawie w dniu 10
grudnia 2020 roku,
opisując zachowanie
sprawcy, wskazała
na tę okoliczność, a
oskarżony
papierosów nie pali;

- art. 193 kpk
poprzez
niedopuszczenie
dowodu z opinii
biegłych medyków
sądowych, pomimo
konieczności
zasięgnięcia opinii
wymagającej

wiadomości
specjalnych:

a/ w zakresie dokonania ustaleń czy ślady stwierdzone na ciele pokrzywdzonej powstały w wyniku duszenia jej paskiem, którego u oskarżonego nie znaleziono, czy też podduszania gumową linką, jak przyjął Sąd Rejonowy dokonując własnych ustaleń, w sytuacji gdy są to okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i wymagają wiadomości specjalnych

b/ w zakresie dokonania ustaleń czy kopanie oskarżonego przez pokrzywdzoną i uderzanie pięściami po całym ciele mogło nie pozostawić żadnych śladów z uwagi na drobną budowę dała pokrzywdzonej, jak przyjął Sąd Rejonowy mimo, że stwierdzenie tych okoliczności wymaga również wiadomości specjalnych

- art.201 kpk poprzez wydanie wyroku w oparciu o sporządzoną na

etapie postępowania przygotowawczego opinię lekarską biegłego dr.n.med. R. K., która nie odnosi się do okoliczności wskazanych wyżej i nie spełnia wymogów koniecznych dla opinii biegłego medyka, a w konsekwencji wydanie wyroku bez przeprowadzenia dowodów wymagających wiedzy specjalistycznej

- art. 7 kpk polegające na naruszeniu zasady obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów poprzez:

- dowolną ocenę, że pokrzywdzona udokumentowała swoje obrażenia ciała w sposób nie budzący wątpliwości, w sytuacji gdy opinia lekarska dr.n.med. R. K. nie spełnia zawiera kluczowych informacji takich jak barwa obrażeń, stąd nie wiadomo czy były one świeże czy też miały charakter zanikający

- dowolne uznanie, że znalezione w samochodzie marki M. gumowe linki

posłużyły
oskarżonemu do
podduszania
pokrzywdzonej, w
sytuacji gdy żaden
dowód na to nie
wskazuje, a opinia
biegłego sądowego
z zakresu chirurgii
ogólnej dr.n.med.
R. K. tego nie
potwierdza

- dowolne przyjęcie,
że pasek, który
pokrzywdzona
opisała składając
zeznania w dniu 24
października 2019
roku „ koloru
ciemnego, z jednej
strony nylonowy,
gruby i
nieelastyczny” (k.
198), to to
samo co linki
(gumki) ujawnione
w pojeździe marki
M. i zamienne
stosowanie tych
pojęć, w sytuacji
gdy każdy z
tych przedmiotów z
pewnością powoduje
inne obrażenia dała,
czego sąd I Instancji
nie ustali

- dowolne przyjęcie,
że uderzenie
oskarżonego przez
pokrzywdzoną
pięściami i kopanie
po całym ciele
nie pozostawiło
u niego żadnych
obrażeń i należy to
tłumaczyć szczupłą,
filigranową budową
dała pokrzywdzonej,

w sytuacji gdy ocena taka wymaga wiadomości specjalnych medyka sądowego, a dowód ten nie został przeprowadzony

- dowolne uznanie, że oskarżony ukradł pieniądze pokrzywdzonej, w sytuacji gdy na rozprawie w dniu 10 grudnia 2020 roku pokrzywdzona zeznała:

„ Ja te pieniądze, które mi dał zostawiłam w samochodzie.
” (k.305 odwrót).

2. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia,
a polegający na:

- niezasadnym ustaleniu na podstawie faktów i niekompletnych dowodów, że oskarżony A. K. popełnił przypisany mu czyn, podczas gdy okoliczności sprawy oraz prawidłowa i całościowa wykładnia materiału dowodowego, a w szczególności

okoliczności takie jak:

- brak dowodu okazania oskarżonego pokrzywdzonej,

- brak dowodu przeprowadzenia wizji lokalnej,

- brak dowodu w postaci śladów linii papilarnych oskarżonego na torebce pokrzywdzonej

- brak dowodu z badania śladów DNA pokrzywdzonej na zabezpieczonych linkach,

- brak dowodu z opinii biegłego medyka sądowego na okoliczność, że ślady stwierdzone na ciele pokrzywdzonej mogły powstać w wyniku podduszania jej gumowymi linkami zabezpieczonymi w samochodzie oskarżonego

- brak dowodu z opinii biegłego medyka sądowego na okoliczność, że uderzenie oskarżonego przez pokrzywdzoną pięściami po całym ciele, na oślep i kopanie, mogło nie pozostawić żadnych śladów,

- braku dowodu zaboru mienia pokrzywdzonej w kwocie 100 złotych przez oskarżonego, w sytuacji gdy na rozprawie w dniu 10 grudnia 2020 r. (k.305 - odwrot) pokrzywdzona zeznała: „ja te pieniądze, które mi dał zostawiłam w samochodzie”, co stoi w sprzeczności z ustaleniami Sądu i Instancji, który przyjął, że oskarżony te pieniądze ukradł z torebki pokrzywdzonej,

- braku dowodu, że oskarżony pali papierosy, w sytuacji gdy sam temu zaprzeczył i żaden inny dowód na to nie wskazuje,

- brak dowodu, że oskarżony odpowiada rysopisowi sprawcy podanemu przez pokrzywdzoną: niski, tęgi z brzuchem, w sytuacji gdy oskarżony ma 185 cm wzrostu i wagę około 90 kilogramów, zatem nie jest ani niski, ani tęgi, ani nie ma brzucha.

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo

zasadny albo niezasadny		
<p>Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd okręgowy nie podzielił ani zawartych w tym środku odwoławczym zarzutów ani też wywodów przytoczonych na ich poparcie. W wyniku wniesienia środka doszło jedynie do zmiany opisu przypisanego oskarżonemu czynu.</p> <p>Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie wykazała bowiem żadnych uchybień procesowych ani innych nieprawidłowości, które mogłyby rzutować na treść zapadłego wyroku. Zarówno przebieg rozprawy głównej, jak i treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że sąd rejonowy wyprowadził wnioski ocenne z całości kształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego. Podczas oceny zgromadzonego materiału</p>		

dowodowego zostały nadto uwzględnione wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania, które to rozumowanie, w ocenie sądu okręgowego jest poprawne, nie zawiera sprzeczności, niekonsekwencji, czy dwuznaczności, a tym samym pozostaje pod ochroną art. 7 kpk wyrażającego zasadę swobodnej oceny dowodów. Dlatego też zarzuty apelującego obrońcy sformułowane w tym zakresie i kwestionujące zarówno procedurę dochodzenia do ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd rejonowy, jak i same ustalenia nie mogły zostać uznane za trafne.

W szczególności nie zdołała przekonać sądu okręgowego argumentacja apelującego zmierzająca do podważenia zeznań pokrzywdzonej. Przypomnieć należy, że w/w od pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w sposób spójny,

logiczny i
konsekwentny
przedstawiała
bowiem przebieg
zdarzenia, jakie
miało miejsce w dniu
24 października
2019 roku. Istotnie
zeznania
pochodzące z
postępowania
sądowego są mniej
szczegółowe i
zawierają pewne
rozbieżności w
szczegółności co do
wyglądu (w tym
postury
oskarżonego),
jednak sąd rejonowy
te niuanse miał w
polu
zainteresowania i
prawidłowo wskazał,
że z uwagi na upływ
czasu zeznania siłą
rzeczy uległy pewnej
deformacji i objęte
są niepamięcią
dotyczącą detali
przebiegu całego
zdarzenia. Słusznie
jednak sąd rejonowy
swe ustalenia
poczynił w
szczegółności o
zeznania
pokrzywdzonej
pochodzące z
postępowania
przygotowawczego.
Były to relacje
złożone tuż po
zdarzeniu, „na
gorąco”, stanowiły
odzwierciedlenie
chronologii zdarzeń,
jakie miały miejsce
w feralnym dniu,
zawierały opis

wyglądu tak oskarżonego, jak też kabiny samochodu ciężarowego, w którym doszło do zdarzenia. Opis kabiny samochodu, jaki płynie z zeznań pokrzywdzonej pokrywa się z protokołem oględzin tego pojazdu oraz załączoną dokumentacją zdjęciową, w tym też materiałem, jaki tuż po zdarzeniu zarejestrowała pokrzywdzona swym telefonem. O posiadaniu zdjęcia tablic rejestracyjnych pojazdu pokrzywdzona informowała świadka K. G., dyspozytora linii 112, jak też przesłuchując ją policjantkę, wezwaną na miejsce zdarzenia.

Nie można też tracić z pola widzenia okoliczności, w jakich doszło do ujawnienia zdarzenia.

Pokrzywdzona bezzwłocznie po tym, jak wydostała się z kabiny samochodu zadzwoniła na numer alarmowy, usiłując poinformować o zdarzeniu.

Przeszkodą do precyzyjnego oddania informacji z pewnością była w pewnym stopniu bariera językowa. Z zarejestrowanej rozmowy telefonicznej z dyspozytorem numeru alarmowego wprost wynika, że pokrzywdzona była roztrzęsiona, przerażona. Taki też obraz pokrzywdzonej wynika z zeznań świadka K. G., który konsekwentnie utrzymywał, że nie miał wątpliwości, iż pokrzywdzona została napadnięta.

W kwestii rozbieżności, jakie uwypukła apelant w treści zeznań pokrzywdzonej dotyczących wyglądu oskarżonego, w szczególności jego wzrostu, czy budowy ciała, to zważyć należy, iż depozycje pokrzywdzonej nie są na tyle rozbieżne, jak argumentuje apelant.

Pokrzywdzona wskazywała wzrost oskarżonego w przedziale ok 175 cm, z brzuchem, w wieku ok 35-40 lat. Zważyć należy, że precyzyjnemu zapamiętaniu

szczegółów wyglądu nie sprzyjała pozycja, w jakiej znajdował się oskarżony.

Obserwowany był przez pokrzywdzoną przez przeważającą większość czasu w pozycji siedzącej, zaś dynamika dalszych zdarzeń, jakie miały miejsce w kabinie pojazdu siłą rzeczy utrudniała precyzyjne zapamiętanie i oddanie szczegółów, w szczególności dotyczących wzrostu oskarżonego.

Jednakże zważyć należy, że z protokołu oględzin oskarżonego: jego osoby i odzieży (bielizny w rozmiarze 2XL – bokserki i podkoszulka w rozmiarze XL) wnioskować można wprost, że oskarżony jest „postawnym” mężczyzną. Dlatego też zeznania pokrzywdzonej, że w jej ocenie, napastnik był mężczyzną „z brzuchem” jak najbardziej zasługują na wiarę.

Pokrzywdzona zapamiętała także elementy garderoby oskarżonego i to w sytuacji, gdy oskarżony dość szybko rozebrał się. Pokrzywdzona

zapamiętała także nader charakterystyczny w wyglądzie oskarżonego element, jakim jest brak części uzębienia, a jej depozycje w tym zakresie, jak też co do wyglądu garderoby oskarżonego, pokrywają się z ujawnionymi informacjami w protokole oględzin oskarżonego.

Pokrzywdzona rozpoznała oskarżonego na sali sądowej i nie miała jakichkolwiek wątpliwości, że jest on sprawcą inkryminowanego mu zdarzenia. Sam oskarżony nie negował także, że w spornym momencie doszło do kontaktu seksualnego jego oraz pokrzywdzonej, świadczącej odpłatnie tego rodzaju usługi (czego apelant zdaje się nie zauważać negując rozpoznanie oskarżonego, jako jednego z klientów). Wskazać również należy na spontaniczną i nie wymuszoną reakcję pokrzywdzonej, jej obawę przed spotkaniem z oskarżonym i

kontaktem z nim. Pokrzywdzona bowiem wyraziła swe obawy wprost, była roztrzęsiona, płakała. Zeznała, że zdarzenie wywołało u niej traumę i obawę przed dalszą pracą w dotychczasowym charakterze.

Pokrzywdzona została przesłuchana już w dniu zdarzenia, a jej zeznania wskazują na szczegółowość, wewnętrzną spójność, konsekwencję i logiczność co do przebiegu zdarzeń, także jeżeli weźmiemy pod uwagę relację przedstawioną przed Sądem - choć mniej szczegółową i zawierającą rozbieżności, to nie w zakresie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, o czym była mowa powyżej, a przede wszystkim dostatecznie dla sprawy wyjaśnionych.

Toteż nie mogą odnieść pożądanego skutku argumenty apelującego obrońcy, że nie przeprowadzono dowodu z okazania oskarżonego z

udziałem
pokrzywdzonej, jak
też nie
przeprowadzono
wizji lokalnej.
Apelant stanął na
stanowisku, że sąd
meriti poczynił co
najmniej dowolne
ustalenie w zakresie
przedmiotu, jaki
posłużył
oskarżonemu do
podduszenia
pokrzywdzonej
poprzez
naprzemienne
posługiwanie się
określeniami
„pasek” a „gumowa
linka”. Uchodzi
jednak uwadze
skarżącego, że
przedmiot w postaci
linki bagażowej
elastycznej
ujawniony został
podczas oględzin
kabiny pojazdu,
którego wyłącznym
użytkownikiem
bezpornie jest
oskarżony.
Pokrzywdzona zaś
konsekwentnie
zeznawała, że była
duszona narzędziem
(nie oburącz), które
mogło być paskiem,
linką i trudno mieć
pretensje do braku
uszczegółowienia w
tym zakresie zeznań,
skoro pokrzywdzona
była odwrócona
tyłem do
oskarżonego,
znajdowała się w
dość specyficznej
pozycji, która

ogranicza pole widzenia, jak też przestrzeń kabiny samochodu (dość ciasna ze swej specyfiki) również ograniczała możliwość rozejrzenia się. Na te fakty nałożyć należy również zaskoczenie pokrzywdzonej przebiegiem tego zdarzenia (mającego zakończyć się zupełnie inaczej), jego dynamikę, jak też lęk oraz przerażenie, jakie niewątpliwie odczuwała pokrzywdzona, a które nie sprzyjają przecież precyzyjnej percepcji.

W kwestii zaś samego momentu, w którym doszło do zaboru kwoty pieniędzy, to pokrzywdzona w toku postępowania przygotowawczego konsekwentnie utrzymywała , że oskarżony przycisnął ją nogą do łóżka, po czym przeszukał torebkę i zabrał banknot 100 zł. Pokrzywdzona zeznała, że jednocześnie nie zabrał znajdującej się w torebce innej kwoty/banknotu 100 zł. (pokrzywdzona domniemała, że ją

przeoczył) toteż ten fakt płynący z jej zeznań wskazuje, że nie dąży do obciążenia w swych zeznaniach oskarżonego „ponad miarę”. To natomiast, że w toku postępowania sądowego zeznała, że pieniądze zostawiła w aucie, mogło być wynikiem odczuwanego stresu związanego ze składaniem zeznań w obecności swego oprawcy, jak też wyrazem tego, że pokrzywdzona w istocie nie dąży do uzyskania rekompensaty finansowej doznanej szkody o charakterze majątkowym, bo to nie tego rodzaju szkoda była dla niej najbardziej odczuwalna. Od samego początku w/w utrzymywała, że dąży do odizolowania oskarżonego, na wypadek, aby jego czyny nie powtórzyły się (ponowna wizyta na leśnym parkingu, próba odszukania pokrzywdzonej etc.), że obawia się o swoje życie, a zdarzenie, w wyniku którego była przerażona i panicznie się wystraszyła agresji oskarżonego połączonej z groźbą

pozbawienia życia, odcisnęło się traumą na jej dalszych losach. Wnioskować przy tym można z wypowiedzi G. A., że najbardziej „pokrzywdzona” czuje się właśnie tym momentem zajścia, w którym była duszona paskiem, a następnie oburącz rękoma i usłyszała „umieraj”. Gradacja więc negatywnych uczuć, lęku, jakie towarzyszyły zajściu, wskazuje na większe nasilenie tych emocji związane ze wspomnianym momentem zajścia, jak to, które towarzyszyły momentowi zaboru pieniędzy.

Pokrzywdzona potwierdziła także składane w toku postępowania przygotowawczego zeznania i wskazała, że „prawdopodobnie powiedziała na policji, tak jak było”. To natomiast, co w/w przekazała policjantom bezpośrednio po zdarzeniu służyć na nagraniu, i widać w jej protokole dostatecznie wyraźnie i jednoznacznie.

Zwrócić należy na umiejscowienie urazu w postaci

wybroszyn
krwawych na
bocznej lewej stronie
karku. Z zeznań
pokrzywdzonej
wynika, że
oskarżony
przytrzymał ją stopą
w okolicach barku,
natomiast
pokrzywdzona
usiłowała się
oswobodzić.
Intensywność
ruchów i dynamika
zajścia mogła
spowodować
powstanie urazu
wówczas właśnie w
okolicach karku.

Dywagacje
natomiast, że gdyby
rzeczywiście miało
to miejsce, jego
waga spowodowała
by poważniejsze
urazy, nie wyłączając
nawet złamania
karku czy innych
poważnych urazów,
są gołosłowne. Skoro
sam oskarżony
wskazał, że cierpi na
schorzenie kolana,
które utrudnia mu
przykucnięcie, to
jak w takiej
sytuacji logicznie
wytłumaczyć, że w
jego ocenie posiada
w tej pozycji siłę, aby
złamać komuś kark?
W szczególności z
zeznań
pokrzywdzonej nie
wynika, aby
oskarżony użył do
tego znacznej siły
nacisku swego ciała,

bowiem
pokrzywdzona
konsekwentnie
zeznawała o
przytrzymaniu jej .
To zaś miało miejsce
na stosunkowo
miękkim podłożu
(łóżku w kabynie
pojazdu), a więc
nie na podłożu
„utwardzonym”,
które nie wykazuje
elastyczności i
„areodymaniki”.
Toteż zapatrywania
oskarżonego, jak
poważnego urazu
doznałaby
pokrzywdzona, są
jedynie jego
subiektywnym
odczuciem i
stanowią nieudolną
linię obrony.

Jak już podkreślono
pokrzywdzona
została przesłuchana
w dniu zdarzenia,
a jej zeznania
cechowały się
szczerością,
szczegółowością,
wewnętrzną
spójnością i
konsekwencją, co
do relacjonowania
faktów, które na
gorąco przedstawiła
także
interweniującym
funkcjonariuszom.
Sam fakt więc,
że w zeznaniach
złożonych przed
sądem pojawiło się
jedynie „wtrącenie”
co do okoliczności,
że oskarżony zapalił

papierosa, czy też, że
zostawiła pieniądze,
nie może
automatycznie
przekreślać
wiarygodności
zeznań
pokrzywdzonej.

Wbrew
argumentacji
apelanta mechanizm
powstania obrażeń
na ciele
pokrzywdzonej
potwierdzony został
w treści opinii
biegłego chirurga
R. K.. Żadna ze
stron nie zgłaszała
zastrzeżeń co do
treści sporządzonej
opinii, jak też
nie wnoszono o
jej uzupełnienie
czy dopuszczanie
dowodu z opinii
innego biegłego czy
też opinii biegłych
innych specjalności.
Biegły w swej
opinii ustosunkował
się i odniósł do
wszelkich aspektów
wynikających z
zakreślonej przez
organ tezy
dowodowej i w
wyczerpujący
sposób udzielił
odpowiedzi na
zadane pytania,
zgodnie z
zaoferowanym mu
do analizy
materiałem
dowodowym oraz po
osobistym badaniu
pokrzywdzonej i
ustosunkowaniem

się do jej wersji przebiegu zdarzenia. W ocenie sądu odwoławczego opinia ta jest pełna, jasna, podbudowana fachową wiedzą i nie zawiera wad, o jakich mowa w art. 201 kpk.

Na gruncie art. 201 kpk opinia biegłego ma spełniać wskazane tam wymogi w ocenie sądu, a nie stron, a sąd ten ma jedynie wykazać, dlaczego uważa, że są one spełnione. To, że określona opinia nie odpowiada stronie postępowania nie jest powodem uzupełniania opinii, co generuje niepotrzebnie koszty postępowania i wpływa na jego przewlekłość. Jeżeli dowód z opinii jest przekonujący i zrozumiały dla sądu, który to obiektywnie i trafnie uzasadnił, to fakt, że dowód ten nie jest przekonujący lub zrozumiały dla strony procesowej, nie może stworzyć podstawy do stosowania przepisu art. 201 k.p.k. Zwłaszcza zaś nie może stać się podstawą do stosowania tego przepisu

procesowego okoliczność, że strona, wdając się samodzielnie w spekulacje myślowe natury specjalistycznej, dochodzi w rezultacie do przekonania, że wnioski natury ściśle fachowej - i to w dziedzinie, w której z natury rzeczy brakuje stronie wiadomości specjalnych - są błędne (tak Sąd najwyższy w sprawie III KR 18/71, opubl. OSNPG 1972, nr 2, poz. 33; SN V KR 180/77, OSNPG 1978, nr 4, poz. 50).

Podczas badania przez biegłego R. K. pokrzywdzona podała, że była duszona paskiem, i rękami, szarpała się i odpychała. Biegły stwierdził, że obrażenia powstały od jakiś niecharakterystycznych tępych urazów okolicy szyi i ust. Jak już podkreślano pokrzywdzona konsekwentnie utrzymywała, że była podduszana trzymanym w jednej ręce paskiem, jak też następnie duszona oburącz. Z treści natomiast sporządzonej opinii jednoznacznie

wynika, że biegły chirurg potwierdził mechanizm powstania urazów zgodnie z wersją pokrzywdzonej - wynikający z duszenia.

Drugorzędного znaczenia nabiera więc eksponowana przez apelanta okoliczność, że nie ustalono w sprawie przy pomocy wiedzy specjalistycznej, jakiego konkretnego narzędzia mając „do wyboru” pasek czy gumową linę użyto do tego celu zwłaszcza, że - jak już podkreślono - linę ujawniono w samochodzie oskarżonego, a mechanizm duszenia przedmiotami tego typu wynika z depozycji pokrzywdzonej, jak też opinii biegłego. Nie stanowiło więc jakiegokolwiek uchybienia, że nie przeprowadzono także w sprawie (nie wnioskowanego) dowodu z badania śladów DNA pokrzywdzonej na zabezpieczonych linkach, jak też braku dowodu w postaci śladów linii papilarnych oskarżonego na torebce pokrzywdzonej,

bowiem potrzeba zabezpieczenia tych dowodów w sprawie nie pojawiła się wobec spójnych i konsekwentnych zeznań pokrzywdzonej, świadka K. G., oględzin oskarżonego, miejsca zdarzenia i dokumentacji fotograficznej oraz wyjaśnień samego A. K. potwierdzającego jednak odbycie stosunku seksualnego z pokrzywdzoną w kabinie swojego samochodu (a nie z kimkolwiek innym).

W tym miejscu sąd odwoławczy zauważa, iż jawi się możliwy motyw działania oskarżonego tj. chęć odebrania 100 zł. wobec uznania, że usługa nie została należycie wykonana – jak bowiem ustalono (a co zgodnie potwierdzają i oskarżony i pokrzywdzona) ostatecznie nie doszło do zaspokojenia seksualnego oskarżonego, na skutek jak w/w wyjaśnił:
„ stwierdziłem, że skoro nie doszło do wytrysku to

ona może odda mi pieniądze” (k.284).

Również niesłuszne są zarzuty apelanta pod adresem sporządzonej opinii biegłego, kiedy podnosi, że nie spełnia ona wymogów obdukcji lekarskiej, gdyż nie zawiera kluczowych informacji, takich jak: barwa obrażeń, stąd nie wiadomo, czy były one świeże czy też miały charakter zanikający.

Otóż z opinii biegłego R. K. wynika wprost, że na bocznej lewej stronie karku u pokrzywdzonej stwierdza wybroczyny krwawe i zasinienie prawego kącika ust. Wiedza i doświadczenie zawodowe oraz życiowe, jak też zasady logicznego rozumowania wskazują, że „krwawość” stwierdzonych wybroczyn wskazuje, na doznanie „świeżego” urazu. Podnieść przy tym należy, że z zeznań świadka K. G., który widział pokrzywdzoną w zasadzie tuż po zdarzeniu nie wynika, aby

zaobserwował na ciele pokrzywdzonej jakieś zastarzałe obrażenia. Wreszcie biegły określił, że stwierdzone obrażenia mogły powstać w okolicznościach opisanych przez pokrzywdzoną, czym potwierdził, że ich wygląd korelował z datą ich powstania wskazywaną bardzo dokładnie przez badaną.

W ocenie apelanta również wiedzy specjalistycznej, obok wspomnianego rozróżnienia „narzędzia” jakim sprawca miał podduszać pokrzywdzoną, wymagało ustalenie, dlaczego na ciele oskarżonego nie stwierdzono żadnych obrażeń, skoro pokrzywdzona kopała oskarżonego i uderzała go pięściami, toteż jako dowolne uznał skarżący ustalenie sądu, że mogło wynikać to z okoliczności, iż pokrzywdzona jest budowy filigranowej i siła ciosów przez nią zadana, jak też okoliczności, w jakich do tego doszło (ciasna kabina samochodu) mogły nie

pozostawić śladu na
ciele oskarżonego.

Przed wszystkim
apelant nie
sprecyzował, jakimi
metodami
badawczymi mieli by
się posłużyć bliżej
nie sprecyzowani
biegli specjaliści, aby
ustalić powyższe.
Skoro na ciele
oskarżonego nie
stwierdzono
obrażeń, to co
najmniej należałoby
w drodze
eksperymentu
procesowego w
warunkach
tożsamyh bądź
zbliżonych
odtworzyć
inkryminowaną
sytuację. Już sam
fakt podniesienia
tych wątpliwości
dopiero w apelacji,
jak też trudność i
wątpliwość wyniku
przeprowadzonego
dowodu powoduje,
że zarzut ten
nie może odnieść
pożądanego skutku.

W tym miejscu
podkreślić należy, że
nie można z faktu
niedopuszczenia
przez sąd z urzędu
dowodu z opinii
biegłego specjalisty
wywodzić, iż sąd
rażąco naruszył
prawo procesowe,
w tym szczególnie
zasadę wyrażoną w
art. 193 § 1

kpk. Dopuszczanie takich dowodów jest bowiem elementem wyłącznej i zarazem zasadniczej domeny sądu w toku postępowania głównego, wobec czego ewentualne uznanie słuszności tak sformułowanego zarzutu podważałoby jedną z podstawowych kompetencji sądu. Jest oczywiście zrozumiałe, że niedopuszczenie z urzędu określonego dowodu może mieć w określonych sytuacjach wpływ na prawidłowość ustaleń faktycznych, jednakże w przedmiotowej sprawie sąd I instancji dysponował materiałem, który był wystarczający, do dokonania stosownych ustaleń w zakresie sprawstwa oskarżonego co do zarzuconego mu czynu. Również odniósł się obszernie i przekonywująco do tej kwestii w uzasadnieniu swego wyroku wskazując precyzyjnie, co miało wpływ na przyjęte przyjęcie. Zawarte w uzasadnieniu wyroku rozważania nie pozwalają na uznanie wywodów

skarżącego za
słuszne, w
szczególności na
przyjęcie, że sąd I
Instancji
przekroczył swoje
kompetencje,
zwłaszcza, gdy
uwzględni się
logiczną
argumentację sądu
meriti
zaprezentowaną w
sporządzonym
uzasadnieniu
dotyczącą ustalenia,
dlaczego na ciele
oskarżonego nie
stwierdzono
jednakowoż obrażeń
i dlaczego sąd
przyjął, że
pokrzywdzona była
podduszana
przedmiotami
przypominającymi
pasek czy gumowa
linkę, używając
naprzemiennie tej
nomenklatury.

Podkreślenia
wymaga, że zgodnie
z treścią art. 193 §
1 kpk konieczność
dopuszczenia opinii
biegłego wystąpić
może wtedy, gdy
stwierdzenie
okoliczności
mających istotne
znaczenie dla
rozstrzygnięcia w
sprawie wymaga
wiadomości
specjalnych. W
orzecznictwie
sądowym
jednoznaczny jest
pogląd, że potrzebę

sięgania do tego dowodu wskazuje konieczność ustalenia kwestii, których zrozumienie wymaga wiadomości spoza sfery przeciętnej, ogólnej wiedzy (zob. wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r., V KKN 440/99, OSNKW 1999, nr 11-12, poz. 76). Opinia taka jest więc zbędna, gdy stwierdzenie owych okoliczności może nastąpić bez takich wiadomości, a w oparciu o doświadczenie życiowe i wiedzę sędziowską, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Wnoszący apelację winien mieć na uwadze, że ocena każdego dowodu pozostawiona jest sądowi orzekającemu, który obowiązany jest dokonywać jej z uwzględnieniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego jak również z uwzględnieniem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego. Tym wymogom sprostał sąd rejonowy rozpoznający sprawę - dokonując

weryfikacji
wszystkich
dowodów wedle
zasady swobodnej
oceny,
uwzględniając
powyższe kryteria.
Wypadkową tego
stało się przyjęcie
jako podstawy
ustaleń zeznań
pokrzywdzonej,
które niewątpliwie
odzwierciedlają
rzeczywisty przebieg
zdarzenia, bowiem
potwierdzała to
opinia biegłego R.
K., czy zeznania
przypadkowego
świadka, a także
nie sprzeciwiały się
wersji wskazanej
przez pokrzywdzoną
inne dowody za
wyjątkiem
odosobnionych
wyjaśnień
oskarżonego (co do
przebiegu
wykonywanej
usługi) i jego żony.

W ocenie sądu
okręgowego
podsumowując
powyższe
rozważania
jednoznacznie
podkreślić należy, że
całokształt
materiału
dowodowego
zgromadzonego w
sprawie został
poddany racjonalnej
ocenie przez sąd
I instancji, ta zaś
uwzględnia
wskazania wiedzy,

prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Przeciwstawienie zaś takiej ocenie własnej interpretacji dowodów opartej li tylko na wybranych kwestiach, w żadnym razie nie ma takiego znaczenia, aby mogło podważyć stanowisko o wiarygodności dowodów obciążających.

Zdaniem sądu odwoławczego również wymierzając oskarżonemu karę, sąd I instancji nie dopuścił się żadnych nieprawidłowości - biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia zasad jej wymiaru. Orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a nadto uwzględnia warunki osobiste oskarżonego. Kara pozbawienia wolności została orzeczona w minimalnym wymiarze przewidzianym w sankcji przepisu art. 280 § 1 kk. W sprawie

nie zachodzą żadne okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie przykładowo uznanie wypadku mniejszej wagi, czy nadzwyczajne złagodzenia kary. Świadczą o tym głównie okoliczności towarzyszące rozbojowi tj. przemoc używana wobec pokrzywdzonej zanim użyto jej w celu zaboru mienia tj. podduszanie G. A.. Jednocześnie są odwoławczy nie uznał za zasadne wyeliminowanie powyższych z opisu czynu, albowiem dopiero łącznie obrazują całość kryminogenną zachowania A. K.. Orzeczona kara (kary) winna także spełnić spoczywające na niej cele zapobiegawcze i wychowawcze. Sąd Rejonowy w sposób właściwy odniósł się do okoliczności, jakie miały wpływ na wysokość i rodzaj sankcji wymierzonej oskarżonemu w najniższym wymiarze sankcji przewidzianej za popełnienie czynu z art. 280 § 1 kk, jak i właściwie określił wymiar orzeczonej dodatkowo kary

<p>grzywny, mając na uwadze sytuację bytową, majątkową i zarobkową oskarżonego, stąd szersze odnośnienie się do podzielonej w pełni przez sąd okręgowy argumentacji sądu rejonowego należało uznać za bezcelowe.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>- o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzuczonego mu czynu,</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Przebieg rozprawy przed sądem rejonowym oraz treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że sąd ten prawidłowo, nie naruszając zasady obiektywizmu wyrażonej w art. 4 kpk., swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 kpk oraz zasady domniemania niewinności, ocenił materiał dowodowy przyjmując za podstawę orzeczenia całokształt</p>		

okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej odpowiadających treści zebranych dowodów, a uzasadnienie wyroku sporządził zgodnie z wymogami art. 424 kpk.

Prawdą jest natomiast, że ocena zgromadzonych i przeprowadzonych dowodów okazała się dla oskarżonego niekorzystna, ale to jest prawem sądu, który stanowisko swoje przekonująco uzasadnił.

Przeprowadzone zostały wszystkie dowody, a w uzasadnieniu wyroku z jednakową dokładnością oceniono każdy z tych dowodów.

Ocena wiarygodności dowodów jest wnikliwa i drobiazgowa, nie ma w niej ogólników, lecz są logiczne i rzeczowe argumenty. Apelacja nie zdołała podważyć (poza orzeczoną zmianą, dotyczącą w istocie nazewnictwa zachowania polegającego na przytrzymywaniu nogą

pokrzywdzonej) tej oceny.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
- kwestia winy i sprawstwa oskarżonego, rodzaj i wysokość zastosowanej represji karnej;		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
- wniesione zarzuty okazały się niezasadne, brak podstaw do wnioskowanej zmiany wyroku, czy		

jego uchylenia z urzędu;		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
- zmiana opisu czynu poprzez ustalenie, że czynności podejmowane przez oskarżonego nie stanowiły doprowadzenia pokrzywdzonej do stanu bezbronności, lecz stosowaną wobec niej przemoc;		
Zwięźle o powodach zmiany		
<p>Analizując przebieg zdarzenia, zdaniem sądu okręgowego nie można podzielić przyjętych ustaleń dotyczących tego, że oskarżony na skutek popchnięcia pokrzywdzonej na łóżko i podtrzymania leżącej pokrzywdzonej stopą umieszczoną na jej barku doprowadził ją do stanu bezbronności.</p> <p>W tym miejscu należy podkreślić, że w przypadkach, gdy osoba zostaje</p>		

doprowadzona do stanu nieprzytomności i w konsekwencji do stanu bezbronności, poprzez działanie sprawcy polegające na przykład na zadawaniu razów w głowę, należy przyjmować kwalifikację rozboju polegającego na użyciu wobec osoby przemocy. Uznanie natomiast, że nastąpiło doprowadzenie osoby do stanu bezbronności lub nieprzytomności, staje się zasadne jedynie wówczas, gdy ów stan nie jest wynikiem zastosowania wobec niej przemocy (por. wyrok SN z 26 listopada 1980 r., Rw 410/80, OSNKW 1981, nr 3, poz. 14). Oznacza to, że stan bezbronności, w jakim znajdują się ofiary po zastosowaniu przemocy, nie stanowi stanu bezbronności jako znamienia rozboju określonego w art. 280 § 1 kk, albowiem zastosowanie przemocy wobec osoby stanowi w tym przypadku środek (sposób) zawładnięcia przez sprawcę rzeczą, co przesądza, że

właśnie ten element
decyduje o
wypełnieniu
znamienia rozboju
w zakresie sposobów
oddziaływania na
osobę (por. wyrok
SA w Katowicach z
28 listopada 2002 r.,
II AKa 420/02, KZS
2003, z. 4, poz. 60).

Przez stan
bezbronności
rozumieć należy nie
tyle sam brak chęci
stawiania oporu, lecz
raczej taką sytuację,
w której ofiara
nie ma wręcz
fizycznej możliwości
stawiania oporu
wskutek braku sił
(np. obezwładnienie
ofiary przez
zastosowanie
środków
farmakologicznych,
chemicznych itp.)
lub braku swobody
ruchów (por. wyrok
SN z 17 lutego
1975 r., II KR
285/74, OSNKW
1975, nr 7, poz. 89).
Stan bezbronności
to zatem sytuacja,
w której sprawca
poprzez zachowanie
nie polegające na
zastosowaniu
przemocy fizycznej
lub psychicznej
wpływa na
pokrzywdzonego w
taki sposób, iż
pozbawia go
możliwości
przeciwdziałania
zaborowi rzeczy

(por. wyrok SA w Katowicach z 28 listopada 2002 r., II Aka 420/02, KZS 2003, z. 4, poz. 60).

W ocenie sądu okręgowego z taką sytuacją - wbrew stanowisku sądu rejonowego - nie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oskarżony, jako środka do realizacji zamierzonego celu użył przemocy w postaci popchnięcia pokrzywdzonej na łóżko i podtrzymania leżącej pokrzywdzonej stopą umieszczoną na jej barku, w celu zaboru jej mienia. Pokrzywdzona natomiast podjęła działania mające na celu oswobodzenie się i powstrzymanie oskarżonego. W kontekście znamion przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k. zachowuje w pełni aktualność pogląd Sądu Najwyższego, wedle którego "doprowadzenie do stanu bezbronności w rozumieniu art. 210 § 1 k.k. (art. 280 § 1 k.k.) in fine musi być następstwem zachowania nie

będącego użyciem przemocy" (por. wyrok SN z 12 maja 1994 r., II KRN 59/94, Wokanda 1994, nr 11, s. 12).

Mając na uwadze powyższe okoliczności zaskarżony wyrok w tym zakresie należało zmienić, poprzez pominięcie w opisie przypisanego czynu, że oskarżony doprowadził pokrzywdzoną do stanu bezbronności i doprecyzowanie, że popchnięcie pokrzywdzonej na łóżko i podtrzymania leżącej pokrzywdzonej stopą umieszczoną na jej barku było użyciem przemocy wobec G. A., jako znamię czynu, o jakim mowa w art. 280 § 1 kk.

1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji

1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia

5.3.1.1.1.

art. 439 k.p.k.

Zwięzłe o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
pkt 3	<p>Apelacja wywiedziona na korzyść oskarżonego okazała się niezasadna, w tej sytuacji zgodnie z art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych Dz. U nr 49 póż. 223 z 1983 roku, koszty sądowe, na które złożyły się wydatki za postępowanie odwoławcze i opłata za drugą instancję, powinien ponieść oskarżony. A. K. obciążono tymi kosztami w pełni, nie znajdując podstaw związanych z jego sytuacją materialną, bytową do zwolnienia go od tych kosztów.</p>	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia	
----------------------------------	--

Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wina i sprawstwo oskarżonego		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana